



Adwentowe Rekolekcje

ze Słowem Bożym

III i IV tydzień: **16-24 grudnia 2013**

Poniedziałek - 16 grudnia

Ew. św. Mateusza, rozdz. 21, w. 23-27

Pomodlę się swoimi słowami o dobre słuchanie słowa Bożego. Kilkakrotnie powoli przeczytam odnaleziony tekst z Pisma Św. Co Bóg mówi do mnie osobiście w tym tekście? Czego mnie uczy? Do czego mnie wzywa? Przeczytam poniższe rozważanie i dalej będę szukał słowa dla mnie, dla mojego życia na dziś.

Wejdem z Jezusem i uczniami do świątyni. Będę kontemplował mojego Pana który oczyszcza, uzdrawia i głosi z mocą Słowo. Ilekroć przychodzę do świątyni, tylekroć On już tam na mnie czeka ze swoim Słowem. Chce mnie oczyszczać i uzdrawiać. Czy pozwalam mu na to? Co w moim życiu jest wciąż nieuporządkowane? W czym potrzebuję Jego oczyszczenia i uzdrowienia? Jezus przez proste pytanie próbuje dotrzeć do serc rozmówców. Chce, aby stali się prostolinijni i jasno opowiedzieli się po stronie prawdy. Nie zgadza się na pozorne rozmowy, w których za wyszukanyimi słowami ukrywa się prawdziwe postawy. Zwrócę uwagę na moja postawę na modlitwie. Czy moje słowa odzwierciedlają to, co kryje się w moi, sercu? Czy pozwalam Jezusowi na stawianie mi pytań? Będę powtarzał: „Jezu, niech Twoja prawda panuje w moim sercu”.

Wtorek - 17 grudnia

Ew. św. Mateusza, rozdz. 1, w. 1-17

Pomodlę się swoimi słowami...patrz wstęp wyżej

Uświadomię sobie to, że Bóg konsekwentnie realizuje swój plan zbawienia. Posługuje się w nim ludźmi świętymi i grzesznymi. Jezus przychodzi do mnie przez historię ludzkiej dobroci i ludzkich zranień. Pomyślę o moim pochodzeniu i o mojej historii życia. Czy dostrzegam w niej działanie Boga? Przywołam najpiękniejsze i najbardziej bolesne

relacje z mojego życia. Będę prosił Jezusa, aby pomógł mi zobaczyć w nich moją drogę zbawienia. Zwrócę uwagę na Abrahama, który rozpoczyna łańcuch pokoleń poprzedzających przyjście Jezusa i na Maryję, która jest ostatnim jego ogniwem. Wyróżnia ich wiara. Dzięki wierze ludzi, Bóg może kontynuować swoje przychodzenie. Wspomnę z wdzięcznością osoby, które przekazały mi wiarę w Boga, otwierały mnie na Jego bliskość i dobroć. Kim one są? Przywołam ich imiona. Są „cennymi perłami” w moim rodowodzie. Oddam ich Bogu.

Środa - 18 grudnia

Ew. św. Mateusza, rozdz. 1, w. 18-24

Pomodłę się swoimi słowami...patrz wstęp wyżej

Będę wpatrywał się w Maryję - skromną i prostą kobietę z Nazaretu. Bóg wybiera to, co słabe w oczach świata, aby dokonywać najświętszych spraw. Spojrzę na moją codzienność. Przywołam w pamięci to, co w moim życiu jest dla mnie najbardziej szare, zwyczajne i monotonne. Czy wierzę, że Bóg może posługiwać się mną dla swoich świętych planów? Czy pamiętam takie wydarzenia z mojej zwyczajnej codzienności, w których Bóg zaskakiwał mnie wielkimi łaskami? Opowiem Mu o tym. Józef przyjmuje Boże plany, chociaż ich nie rozumie. Ufa Bogu i Maryi. Liczy się ze wszystkimi konsekwencjami tego wyboru. Przypomnę sobie sytuacje z mojego życia, w których niewinnie cierpiałem lub cierpię. Jak się zachowuję w takich momentach? Co zwycięża w moim nastawieniu serca: cichość czy agresja, miłosierdzie czy pretensjonalność, dobroć czy chęć rewanżu? W serdecznej rozmowie z Bogiem zaproszę Go na nowo do mojej codzienności.

Czwartek - 19 grudnia

Ew. św. Łukasza, rozdz. 1, w. 5-25

Pomodłę się swoimi słowami...patrz wstęp wyżej

Rozpocznę od żarliwej prośby, abym pozwolił Słowu odsłonić prawdę o mnie samym. Opowiadanie o Zachariaszu i Elżbiecie staje się dla mnie światłem do głębszego rozeznania opinii o moim życiu i powołaniu: „Oboje byli sprawiedliwi wobec Boga i postępowali nienagannie według wszystkich przykazań i przepisów Pańskich”. Co mogę powiedzieć Bogu o mojej sprawiedliwości i nienaganności? Bóg wkracza w życie Zachariasza w niespodziewanym czasie i w sposób nieoczekiwany. Wszystko, co przeżył z Elżbietą, miało głęboki sens i było w Bożych planach. Zachariasz stracił głos wobec doświadczenia, które przeżył w świątyni. Przypomnę sobie sytuacje, w których zaniemówiłem wobec cudownego działania Boga

w moim życiu i gdy dzięki niemu zrozumiałem sens przeżytych wcześniej doświadczeń. Dla Boga wszystko jest możliwe: kobieta w podeszłym wieku, zgodnie z Jego obietnicą, poczęła. Czy wierzę, że Bóg zawsze spełnia swoje obietnice? Jakie obietnice Bóg związał z moim życiem i powołaniem? Czy ufam, że je spełni? „Tak uczynił mi Pan” – będę powtarzał te słowa w ciągu dnia, przywołując w pamięci dobrodziejstwa, których Bóg dokonał w moim życiu.

Piątek - 20 grudnia

Ew. św. Łukasza, rozdz. 1, w. 26-38

Pomodłę się swoimi słowami...patrz wstęp wyżej

Uświadomię sobie, że Bóg zbliża się z miłością do każdego człowieka. Często czyni to w sposób zwyczajny. „Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego”. Maryja słyszy i zauważa pośród szarej codzienności, że „Pan jest z Nią”. Zobaczę siebie pośród różnych sytuacji dnia. Czy na co dzień doświadczam, że Pan jest ze mną? Czy znajduję dla siebie czas na czytanie i medytowanie Jego Słowa? Czy Jego Słowo ma wpływ na przeżywanie mojej codzienności? Anioł nazywa Ją „pełną łaski”. Bóg dostrzega piękno wnętrza człowieka, nawet gdy dla innych pozostaje ono niezauważone i zwyczajne. Jakie doświadczenie budzi się we mnie, gdy uświadamiam sobie, że Bóg zna mnie do głębi? Czy żyję w łasce? Czy dbam o moje wewnętrzne piękno? Czy nie stwarzam sobą pozorów? Maryja jest zmieszana i załękniona, kiedy Bóg przedstawia Jej swoje plany. Rozważa je w swoim sercu. Jak każdy człowiek boi się i odczuwa opory w przyjęciu woli Boga, który całkowicie zmienia ludzkie plany życia. Nie ucieka jednak do rozważania Bożych zamiarów. A ja?

Sobota - 21 grudnia

Ew. św. Łukasza, rozdz. 1, w. 39-45

Pomodłę się swoimi słowami...patrz wstęp wyżej

Popatrzę na radość Maryi, która niesie Jezusa pod sercem. Wzbudzę w sobie pragnienie towarzyszenia Jej w drodze do Elżbiety. O czym chciałbym z Nią porozmawiać? Co mogę powiedzieć o mojej osobistej miłości do Matki Bożej? Będę kontemplował radość spotkania Maryi z Elżbietą. Spróbuję rozmawiać z Maryją i Elżbietą o bliskich narodzinach Jezusa. Czy jest we mnie tęsknota za Bogiem? Czy moje codzienne sprawy nie osłabiają moich duchowych pragnień i mojej tęsknoty za Bogiem? Poproszę Ducha Świętego, aby wypełnił mnie miłością jak Maryję i Elżbietę i pozwolił mi razem z nimi współodczuwać bliskość narodzin Jezusa.

IV TYDZIEŃ ADWENTU

Poniedziałek - 23 grudnia

**Ew. św. Łukasza,
rozd. 1, w. 57-66**

Pomodłę się swoimi słowami...patrz wstęp wyżej

Wejdę do domu Elżbiety i Zachariasza, aby razem z nimi cieszyć się narodzinami Jana. Zobaczę zdziwienie sąsiadów i krewnych. Cudowne narodziny Jana przypominają mi, że każde życie jest cudem Boga, jest aktem Jego miłosierdzia. Czy potrafię zadziwić się moim życiem i za nie dziękować? Historia Jana mówi mi, że każde ludzkie życie ma imię, które jeszcze przed jego poczęciem Bóg nosi w swoim sercu. Zanim mama nosiła mnie pod swoim sercem, Bóg pierwszy nosił mnie w swoim sercu. Życie Jana przypomina mi, że Bóg angażuje się w historię człowieka. Spojrzę na moją historię. Będę prosił Boga, aby pomógł mi zobaczyć Jego działanie w moim życiu.



Wtorek - 24 grudnia

Ew. św. Łukasza, rozdz. 1, w. 67-79

Pomodłę się swoimi słowami...patrz wstęp wyżej

W wigilię Bożego Narodzenia otrzymuję Słowo, które zaprasza mnie do wspólnej modlitwy z natchnionym Zachariaszem. Bóg chce mnie nawiedzić i wyzwolić. W jakich miejscach mego życia najbardziej Go oczekuję? Pomyślę o moich zniewoleniach, nieuporządkowanych pragnieniach, relacjach. Czy pozwolę Mu narodzić się w moim „barłogu”? Zaproszę Jezusa do mojego domu. Już teraz, zanim zasiądę do stołu wigilijnego, będę wołał o Jego przyjście. Zachariasz z wiarą wyznaje, że Bóg chce posłużyć się jego dzieckiem, aby przygotować świat na spotkanie ze Zbawicielem. Zbawiciel przychodzi do mnie także przez moich najbliższych. Oni są jak Betlejem, w którym rodzi się Jezus. Zachowam w sercu Słowa, które najbardziej rozpalają we mnie tęsknotę za Zbawicielem. Będę powtarzał: „Przyjdź, Wschodzące Słońce!”.

(rozważania na podst. „Modlitwa Ewangelią na każdy dzień. Wprowadzenia do modlitwy Słowem na wszystkie dni roku liturgicznego. 1 Okres Adwentu i Narodzenia Pańskiego.” Ks. Krzysztof Wons SDS, Wydawnictwo Salwator 2006)